

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2016 r.

sprawy **K. S. (1)** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu

z dnia 16 marca 2015 roku, sygn. akt II K 61/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, przyjmując, na podstawie art. 4 § 1 k.k., iż podstawę rozstrzygnięć w nim zawartych stanowią przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym na dzień 25 czerwca 2013 r.,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w wysokości 50 złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 500 złotych za drugą instancję.

SSO Agata Adamczewska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Nowym Tomysłu w sprawie o sygn. akt II K 61/15 uznał oskarżonego K. S. (1) za winnego występku z art. 278 § 1 k.k., za co wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby, karę grzywny, w okresie próby oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego i zasądził obowiązek naprawienia szkody. (k. 142-143 akt)

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca K. S. (1) i zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. (k. 164-170 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywowował w pisemnym

uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo zmodyfikował opis czynu zarzuconego oskarżonemu, przypisując mu zabór 6 palet z zawartością co najmniej 102 złotych łańcuszków. Sąd odwoławczy w pełni podziela szerokie wywody Sądu I instancji odnośnie momentu, w którym następuje dokonanie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. Świadek A. S. nie miała wątpliwości, że postawiła na ladzie przed K. S. (1) 6 palet z łańcuszkami; potwierdził to zresztą sam oskarżony w swoich pierwszych wyjaśnieniach (k. 70 akt). Zarówno A. S., jak i H. B. podały, co znalazło odzwierciedlenie także w wyjaśnieniach K. S., że sprawca zabrał z lady wszystkie wystawione przed nim palety z łańcuszkami. Tym samym ustalenie Sądu Rejonowego, iż łupem oskarżonego padło 6 palet jest prawidłowe, znajdujące potwierdzenie w materiale dowodowym. H. B., M. B. i A. S. konsekwentnie i kategorycznie twierdzili, że każdego dnia na jednej palecie wykładanych było 17 łańcuszków. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego zeznania wskazanych świadków są w pełni spójne ze sobą i nie zawierają sprzeczności. Tym samym przyjęcie w zaskarżonym wyroku, iż przedmiotem przestępstwa były 102 łańcuszki jest jak najbardziej słuszne, jako zgodne z wiarygodnym, w pełni wartościowym materiałem dowodowym.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę zeznań pokrzywdzonych dokonaną przez Sąd I instancji. W świetle tejże oceny nie sposób przyjąć, iż wiarygodność zeznań omawianych świadków ogranicza się jedynie do tych części ich wypowiedzi, które nie dotyczą wartości skradzionego mienia. Podkreślić należy, co słusznie zauważył Sąd Rejonowy, iż wiedza świadków: H. B. i A. S. odnośnie wartości rzeczonych łańcuszków nie była dogłębna. Świadczenie ci na co dzień nie zajmowali się ich hurtowym zakupem i swoją świadomością obejmowali wyłącznie ceny detaliczne sprzedawanej biżuterii. Zestawianie zatem ich zeznań z zeznaniami M. B., jak to czyni skarżący w wywiezionym środku odwoławczym jest nieporozumieniem. W tych okolicznościach prawidłowo Sąd I instancji przy ustalaniu wartości szkody oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego M. B., co należy i logicznie uzasadnić. Zaznaczenia wymaga, że wobec braku stosownej dokumentacji oraz informacji do próby, wagi przedmiotów, których nie udało się odzyskać, powołanie biegłego do wyceny wartości szkody było niecelowe. Stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie, wyrażone zarówno w postanowieniu o oddaleniu wniosku dowodowego, jak i w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznać należało za słuszne. Sąd ten ustalił wartość rzeczy na podstawie należyte zanalizowanych i ocenionych zeznań pokrzywdzonego. Brak podstaw do kwestionowania wiarygodności wypowiedzi M. B. w pozostałym zakresie powoduje, że również co do wyceny skradzionego mienia nie ma przesłanek dla uznania, iż miały się on z prawdą. W ten sposób bez żadnych wątpliwości została potwierdzona wartość szkody. Przywołać w tym miejscu należy podobne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 22 grudnia 2010r. (sygn. akt II KK 291/10).

W konsekwencji nieskutecznie powołuje się obrońca oskarżonego w swojej apelacji na naruszenie przez Sąd I instancji art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się już na temat sposobu formułowania w środkach odwoławczych zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzając między innymi, że: „Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 kwietnia 2008r., w sprawie V KK 24/08, LEX nr 395213). Do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby zatem dojść jedynie wtedy, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, był w stanie ustalić stan faktyczny w sposób stanowczy, bez konieczności tworzenia alternatywnych wersji inkryminowanego zdarzenia. Natomiast, należy wyraźnie stwierdzić, iż z takimi wątpliwościami, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać odmiennej oceny materiału dowodowego dokonanej w apelacji przez jej autora. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalając przebieg wydarzeń, oparł się na dowodach, które wspierały przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym

przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem, dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Zatem, w zaistniałej sytuacji nie mogło dojść do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k.

Z naciskiem wskazać trzeba, że obrońca oskarżonego, odwołując się w zasadzie wyłącznie do wyjaśnień K. S. (1) w zakresie ilości zabranego przez niego, a nieodzyskanego przez właścicieli mienia, zdaje się nie zauważać pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest obowiązkiem nie tylko sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś w sposób uznany dla oskarżonego za korzystny, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny materiału dowodowego nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego.

Reasumując stwierdzić trzeba, że krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna wykazać błędy w stosowaniu prawa bądź rozumowaniu Sądu I instancji. Apelacja obrońcy oskarżonego tego nie czyni, w związku z czym jej końcowe wnioski nie mogły zostać uwzględnione.

Zgodnie z brzmieniem art. 447 § 1 k.p.k., w przypadku zaskarżenia wyroku Sądu I instancji w całości, kontrola odwoławcza obejmuje również orzeczenie o karze. Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego K. S. (1) przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo w niniejszej sprawie uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary, uznając, iż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wymierzona K. S. (1) spełni wymogi stawiane karze sprawiedliwej. Wysokość orzeczonej grzywny uwzględnia możliwości zarobkowe oskarżonego, a równocześnie stanowi oczekiwaną dolegliwość dla sprawcy, który w sposób również ekonomiczny winien poczuć naganność swojego postępowania.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139). Rażąca niewspółmierność kary może zajść tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną w I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. i art. 54 k.k. Sąd odwoławczy uznał, że sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Ustalając wysokość obowiązku naprawienia szkody Sąd Rejonowy prawidłowo, uwzględniając treść art. 5 § 2 k.p.k., przyjął, w oparciu o zeznania M. B., wartość 12.500 złotych, jako najbardziej korzystną dla sprawcy.

W tym miejscu wskazać trzeba, że w związku z nowelizacją Kodeksu karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015r., w sprawach takich jak analizowana, Sąd, na podstawie art. 4 § 1 k.k. winien rozważać, które przepisy, czy aktualnie obowiązujące (w czasie orzekania przez Sąd II instancji), czy też obowiązujące uprzednio, są korzystniejsze dla sprawcy przestępstwa. W niniejszej sprawie należało przyjąć, iż przepisy obowiązujące w czasie popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa były dla niego korzystniejsze, w związku z czym w sentencji orzeczenia z dnia 7 marca 2016r. wskazano, iż podstawę rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku stanowią przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu popełnienia przestępstwa, a zatem na dzień 25 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy nie znalazł powodów, by zwalniać oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, zwłaszcza, że zostało ono zainicjowane przez jego obrońcę, a żaden z zarzutów apelacji nie został uwzględniony. Tym samym w punkcie 2 wyroku zasądzono od K. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w wysokości 50 złotych, na które składają się 20 złotych tytułem ryczałtu za doręczenia oraz 30 złotych za aktualną kartę karną oskarżonego. Sąd odwoławczy

wymierzył również oskarżonemu opłatę karną za II instancję na podstawie tych samych przepisów, które legły u podstaw takiego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie.

SSO Agata Adamczewska